

## PSE PRZYGOTOWUJE SIĘ NA ODBIÓR ENERGII Z MORSKICH FARM WIATROWYCH. "UKOŃCZONO WAŻNĄ INWESTYCJĘ"

Trwająca transformacja energetyczna zmieni sposób funkcjonowania polskiej energetyki. Energia elektryczna z morskich farm wiatrowych będzie zasilać znaczną część kraju. By stało się to możliwe, niezbędne są inwestycje w sieć przesyłową. Ważny jej element właśnie został ukończony: nowymi liniami 400 kV między Słupskiem a Gdańskiem płynie już energia.

- Inwestycje PSE na Pomorzu mają ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego całego kraju. To właśnie dzięki nowym liniom najwyższych napięć będzie można przesłać energię elektryczną z morskich farm wiatrowych do odbiorców w innych częściach Polski – tłumaczy Włodzimierz Mucha, wiceprezes PSE. – Nowoczesne stacje i linie elektroenergetyczne zwiększą też stabilność zasilania całego regionu oraz umożliwią rozbudowę lokalnych sieci dystrybucyjnych, którymi energia trafia bezpośrednio do mieszkańców Pomorza – dodaje.

Budowa ciągu linii 400 kV Słupsk – Żydowo Kierzkowo – Gdańsk Przyjaźń – Gdańsk Błonia, wraz z towarzyszącymi jej stacjami elektroenergetycznymi, trwała ponad sześć lat i kosztowała blisko 760 mln zł. Ponad 230 mln zł z tej sumy pochodzi z europejskiego dofinansowania z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Linia pozytywnie przeszła już próby obciążeniowe i stała się ważną częścią Krajowego Systemu Elektroenergetycznego.

Nowa infrastruktura zastąpiła wyeksploatowane linie, m.in. połączenie Żydowo – Gdańsk o napięciu 220 kV, zbudowane jeszcze w latach 60.

### Więcej prądu na Pomorzu

Łącznie na inwestycje w infrastrukturę przesyłową na Pomorzu PSE przeznaczą ponad 4,5 mld złotych. Głównym celem rozwoju sieci najwyższych napięć w tym regionie jest możliwość bezpiecznego wyprowadzenia mocy z morskich farm wiatrowych i przekazanie jej do sieci przesyłowej. Dotychczas PSE wydały warunki przyłączenia dla morskich farm o mocy ponad 7 GW.

Nowe linie i stacje zapewnią nie tylko bezpieczeństwo energetyczne Polski i stabilne dostawy prądu w północnej części kraju, ale także pozwolą na efektywną transformację energetyczną i korzystanie z zielonej energii wytwarzanej na Bałtyku. – *W najbliższych latach, po wybudowaniu morskich farm wiatrowych, zmieni się kierunek transportu energii elektrycznej w kraju. Obecnie znaczna jej część płynie na północ z elektrowni w centrum i na południu. Farmy zmienią tę sytuację i jako operator musimy być gotowi do przesyłu w obu kierunkach* – wyjaśnia prezes Mucha. (PSE)